

Sygn. akt III UK 165/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania B. K.-J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W.

o rentę rodzinną,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 20 lutego 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 10 października 2017 r. oddalił apelację wnioskodawczyni B. K.-J. od wyroku Sądu Okręgowego we W. – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 marca 2017 r. oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału we W. z dnia 28 listopada 2016 r. odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 10 czerwca 2016 r. M. J..

Sądy obydwu instancji uznały, że chociaż wnioskodawczyni oraz zmarły formalnie byli małżeństwem, to nie pozostawali w stanie faktycznej wspólności małżeńskiej, gdyż od 1990 r. żyli w stanie faktycznej separacji i ustała pomiędzy nimi więź emocjonalna, duchowa, a także gospodarcza. Wnioskodawczyni mieszkała wraz z synem we W., a jej mąż w B.. Wnioskodawczyni nigdy nie była w jego domu i nie wiedziała, że mieszkała z nim kobieta o imieniu U.. Podczas jego

pobytu w szpitalu w związku z chorobą nie odwiedzała go, chociaż wiedziała, że jego stan był ciężki, ani nie partycypowała w kosztach pogrzebu. W konsekwencji nie zdołała przedstawić wiarygodnych dowodów, które pozwoliłyby uznać, że jej mąż w jakikolwiek sposób przyczyniał się do zaspokajania jej potrzeb materialnych. Przedstawiona książeczka opłat mieszkaniowych wskazywała na ponoszenie tych opłat, co nie stanowiło dowodu, że opłaty te były ponoszone ze środków jej męża. Wprawdzie wolą zmarłego wyrażoną przed jego śmiercią było to, aby wnioskodawczyni otrzymywała po nim rentę rodzinną, ale nie miała ona znaczenia prawnego przy ustalaniu przesłanek wymaganych do nabycia prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) i przyjęcie, że warunek „pozostawania we wspólności małżeńskiej” nie był zrealizowany w sytuacji istnienia pomiędzy małżonkami separacji faktycznej przy utrzymywaniu przez małżonków okresowych kontaktów, których celem było podtrzymanie więzi emocjonalnej i finansowej, podczas gdy takie okoliczności faktyczne uzasadniają uznanie, iż małżonkowie pozostawali we wspólności małżeńskiej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca sformułowała następujące zagadnienia prawne, 1/ „czy wdowa pozostająca z mężem przed jego śmiercią w separacji faktycznej pozostaje z nim we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach?”, 2/ „czy wdowa utrzymująca z mężem przed jego śmiercią okresowe kontakty, podczas których dochodzi do podtrzymywania więzi emocjonalnej i finansowej pozostaje z nim we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach?”. Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a następnie o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w całości i jego zmianę przez przyznanie jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym M. J., ewentualnie o uchylenie wyroków Sądu drugiej jak i pierwszej instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we W..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Warunkiem skuteczności wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, dotychczas nierozstrzygniętego w orzecznictwie lub wymagającego pogłębionej wykładni przepisów prawa. Takim zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, lecz także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Przedstawienie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez sformułowanie problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało, i powołanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wtedy Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” i to „istotnym” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307).

Sformułowane przez autora skargi zagadnienia prawne nie spełniały wyżej określonych kryteriów wymaganych do poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Wątpliwości dotyczące wykładni art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach i pojęcia „pozostawania we wspólności małżeńskiej” usunęła mająca moc zasady prawnej uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., III UZP 3/06 (OSNP 2007 nr 9-10, poz. 138), zgodnie z którą warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez wdowę (wdowca) jest, poza spełnieniem przesłanek określonych w art. 70 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach, pozostawanie przez małżonków do dnia śmierci jednego z nich w stanie faktycznej duchowej, fizycznej i materialnej wspólnocie małżeńskiej (art. 70 ust. 3 tej ustawy). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że alimentacyjna funkcja renty rodzinnej może i powinna być odnoszona do objęcia sporną ubezpieczeniową ochroną prawną małżonków, którzy do dnia śmierci

współmałżonka byli zobowiązani do wspólnego pożycia, pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.), a zatem faktycznie realizowali wspólne cele małżeństwa. Takie założenia i podstawowa funkcja alimentacyjna świadczeń rodzinnych sprawia, że nie występuje problem niekonstytucyjności art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, zważywszy (dodatkowo) że zakres i formy obywatelskiego prawa do zabezpieczenia społecznego określa ustawa (art. 67 Konstytucji). Według Sądu Najwyższego w powiększonym składzie, znaczenia pojęcia pozostawania małżonków we wspólności małżeńskiej w rozumieniu art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach nie da się wyjaśnić bez ustalenia realnych więzi małżeńskich na gruncie instytucji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Podstawowe normy tego prawa przewidują, że małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Ponadto, oboje małżonkowie są obowiązani, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.). W ramach tych zasadniczych regulacji prawa rodzinnego uprawnione jest założenie, że o małżeństwie (art. 23 k.r.o.) oraz o potrzebach rodziny - w rozumieniu art. 27 k.r.o. - można mówić w zasadzie wówczas, gdy rodzina jest związana nie tylko formalnym aktem małżeństwa, ale także realnym (rzeczywistym) węzłem pożycia małżeńskiego, któremu doktryna przypisuje opisowe znaczenie w postaci akceptowanego przez prawo i moralność wzorca, jaki małżonkowie powinni realizować w stosunkach małżeńskich w zmieniających się kolejach życia. Tylko nieistotne lub przemijające zakłócenia dotyczące wspólnego pożycia nie podważają stanu pozostawania w faktycznej wspólności małżeńskiej. Już na gruncie takich ogólnych uwarunkowań, pozostawanie we wspólności małżeńskiej, które stanowi warunek nabycia prawa do renty rodzinnej w myśl art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach, nie może być postrzegane jako następstwo jedynie formalnie zawartego związku małżeńskiego, ale przede wszystkim jako wspólność małżeńska wynikająca lub powiązana z rzeczywistym korzystaniem z praw i realizowaniem powinności małżeńskich, które do dnia śmierci ubezpieczonego współmałżonka kreują faktyczną wspólnotę małżeńską w jej rozmaitych wymiarach: duchowym, materialnym lub rodzinnym, a następnie - wskutek wystąpienia ryzyka ubezpieczeniowego (śmierci ubezpieczonego) -

uruchamiają prawo ustawowo wskazanych osób bliskich do renty rodzinnej. Inaczej rzecz ujmując, wymaganie pozostawania w faktycznej wspólnocie małżeńskiej sprawia, że dla spełnienia tego koniecznego warunku nabycia prawa do wdowiej renty rodzinnej nie wystarcza samo występowanie zewnętrznych oznak w postaci istnienia małżeństwa potwierdzonego formalnym aktem małżeńskim, ale konieczne jest zachowanie do dnia śmierci ubezpieczonego realnych więzi małżeńskich w ich rozmaitych wspólnotowych przejawach.

W ocenie Sądu Najwyższego, nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taką właśnie wykładnię art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach oraz przyjął ją za podstawę prawidłowej oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, który był miarodajny dla Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), bo wynikało z niego co najwyżej bliżej nieokreślone partycypowanie przez męża w opłatach za mieszkanie skarżącej, bez utrzymywania wspólnego mieszkania, pożycia, wzajemnej pomocy i wierności ani innych form współdziałania dla dobra rodziny, co wykluczało przyznanie skarżącej renty rodzinnej po pozostającym w separacji, małżonku, który zamieszkiwał w innej miejscowości i pozostawał w konkubinacie z inną kobietą.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.